

## Tworzenie spółek

# Wniesienie wkładów przez akcjonariusza do spółki komandytowo-akcyjnej przed jej rejestracją

Łukasz Gładki  
aplikant adwokacki  
Izby Adwokackiej w Krakowie,  
prawnik w Kancelarii  
FORYTEK & PARTNERZY

Przyjęte przez ustawodawcę koncepcji, iż osobowe spółki handlowe powstają dopiero z chwilą wpisu do rejestru, czyni proces wniesienia wkładów do tych spółek przed ich rejestracją problematycznym. Pojawia się pytanie o dopuszczalność i możliwość wniesienia wkładów, w sytuacji gdy podmiot, na rzecz którego ma nastąpić przysporzenie, nie istnieje w obrocie prawnym.

Zagadnienie to jest jeszcze bardziej skomplikowane na gruncie regulacji odnoszącej się do wniesienia wkładów przez akcjonariuszy spółki komandytowo-akcyjnej. W przypadku bowiem tej ostatniej spółki, kwestie wniesienia wkładów przez akcjonariuszy jeszcze przed rejestracją spółki komandytowo-akcyjnej należy analizować przez pryzmat obowiązku tych współników. W przeciwieństwie bowiem do pozostałych współników spółek osobowych, których wkłady mogą zostać wniesione po rejestracji danej spółki osobowej, regulacja zawarta w kodeksie spółek handlowych<sup>1</sup> („k.s.h.”) wymusza na akcjonariuszach rzeczywiste wniesienie przynajmniej części wkładów jeszcze przed rejestracją spółki komandytowo-akcyjnej.

## Obowiązek akcjonariusza wniesienia wkładów

Zgodnie z typologią przyjętą w kodeksie spółek handlowych, spółka komandytowo-akcyjna jest spółką osobową (art. 4 § 1 pkt 1 oraz art. 125 k.s.h.). W myśl art. 134 § 1 k.s.h., spółka komandytowo-akcyjna powstaje z chwilą wpisu do rejestru, tj. rejestru przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego prowadzonego przez właściwy sąd rejonowy (sąd gospodar-

czy)<sup>2</sup>. Wedle dominującego poglądu wyrażanego w literaturze przedmiotu do czasu zarejestrowania tworzonej spółki komandytowo-akcyjnej nie można stosować art. 8 k.s.h., przyznającego podmiotowość prawną spółkom osobowym, skoro do tego czasu nie istnieje spółka komandytowo-akcyjna<sup>3</sup>.

Jednocześnie – zgodnie z treścią art. 3 k.s.h. – przez umowę spółki handlowej wspólnicy albo akcjonariusze zobowiązują się dążyć do osiągnięcia wspólnego celu przez wniesienie wkładów oraz – jeżeli umowa albo statut spółki tak stanowi – przez współdziałanie w inny określony sposób. Także regulacja szczegółowa zawarta w Dziale IV Tytułu II k.s.h. odnosząca się wyłącznie do spółki komandytowo-akcyjnej (art. 130 pkt 5 k.s.h.) wskazuje, iż koniecznym elementem umowy tej spółki osobowej jest określenie m.in. wysokości kapitału zakładowego oraz sposobu jego zebrania. Z treści zaś art. 133 § 1 pkt 5 k.s.h. wynika natomiast w sposób jednoznaczny, iż już w momencie zgłaszania związanej spółki komandytowo-akcyjnej do sądu rejestrowego przynajmniej część kapitału zakładowego powinna być zebrana, skoro zgłoszenie to powinno zawierać „wzmiankę, jaka część kapitału zakładowego została wpłacona przed zarejestrowaniem”. Zgodnie zatem z dominującym w doktrynie po-

Czytaj również na [www.mojafirma.infor.pl](http://www.mojafirma.infor.pl)

glądem, do założenia spółki komandytowo-akcyjnej konieczne jest wniesienie jeszcze przed jej rejestracją wkładów w odpowiedniej wysokości<sup>4</sup>.

Powstaje zatem wątpliwość, w jaki sposób rozwiązać problem braku istnienia podmiotu, który uprawniony jest we własnym imieniu nabywać prawa, w tym własność nieruchomości i inne prawa rzeczowe przy jednoczesnym obowiązku akcjonariusza wniesienia wkładu do tego nieistniejącego podmiotu.

Należy zważyć, iż w doktrynie przedmiotowe pytanie prezentowane jest przede wszystkim w aspekcie problemu wniesienia wkładu niepieniężnego przed rejestracją spółki komandytowo-akcyjnej, czy też ogólniej – przed rejestracją spółki osobowej. Według autora niniejszego artykułu, takto przedstawienie problemu może być wprowadzające w błąd, jako sugerujące, że wniesienie wkładu pieniężnego przed dokonaniem rejestracji spółki

osobowej, w tym spółki komandytowo-akcyjnej, nie jest problematyczne. Przesądzenie jednak o dopuszczalności wniesienia wkładu pieniężnego przed rejestracją spółki komandytowo-akcyjnej (czy też ogólniej – spółki osobowej) winno przesądzić o dopuszczalności wniesienia w okresie poprzedzającym rejestrację także wkładu niepieniężnego, jako że w obu przypadkach do rozstrzygnięcia pozostaje identyczne zagadnienie prawne, tj. kwestia świadczenia na rzecz podmiotu, który nie istnieje i który ma powstać dopiero z chwilą rejestracji przez właściwy sąd rejonowy (sąd gospodarczy). Różnica sprowadza się zatem jedynie do tego, iż w przypadku wkładu gotówkowego mamy do czynienia ze świadczeniem pieniężnym, zaś w przypadku aportu świadczenie to ma charakter niepieniężny.

### Wykonanie obowiązku wniesienia wkładów

W doktrynie wskazuje się przede wszystkim dwa rozbieżne sposoby rozstrzygnięcia problemu wniesienia wkładów niepieniężnych przed re-

jestracją spółki osobowej (w tym także przed rejestracją spółki komandytowo-akcyjnej). Mając na uwadze poczynione powyżej zastrzeżenie co do konieczności identycznego traktowania – z punktu widzenia analizowanego zagadnienia prawnego – aportu i wkładu pieniężnego, przyjęcie proponowanego stanowiska w kwestii charakteru prawnego wnoszenia wkładu niepieniężnego przed rejestracją spółki należy odnieść także do wkładu pieniężnego.

### Wniesienie wkładu z zastrzeżeniem warunku zawieszającego

Pierwszy z poglądów bazuje na orzecznictwie Sądu Najwyższego wypracowanym jeszcze na gruncie przepisów kodeksu handlowego<sup>5</sup>. Orzecznictwo to powstało w odniesieniu do zagadnienia wnoszenia wkładu niepieniężnego do

spółki kapitałowej przed jej rejestracją. Jest ono jednak adekwatne do analizowanego w niniejszym artykule zagadnienia wnoszenia wkładów do spółki komandytowo-akcyjnej przed jej rejestracją wobec faktu, iż przedmiotowe rozstrzy-

Już w momencie zgłaszania zawiązanej spółki komandytowo-akcyjnej do sądu rejestrowego przynajmniej część kapitału zakładowego powinna być zebrana, skoro zgłoszenie to powinno zawierać „wzmiankę, jaka część kapitału zakładowego została wpłacona przed zarejestrowaniem”.

gnięcia Sądu Najwyższego zostały wydane przy założeniu braku posiadania przez spółkę kapitałową w organizacji zdolności prawnej.

W uchwale z 5 grudnia 1991 r. Sąd Najwyższy stwierdził, iż „w razie, gdy wspólnik pokrywa swój udział w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością wkładami niepieniężnymi w postaci prawa użytkowania wieczystego gruntu (własności nieruchomości), konieczne jest zawarcie odrębnej umowy w formie aktu notarialnego dla przeniesienia tego prawa na rzecz spółki – po jej zarejestrowaniu przez sąd”<sup>6</sup>. Motywem takiego rozstrzygnięcia było przyjęcie przez Sąd Najwyższy poglądu, że – zawierając umowę spółki z ograniczoną odpowiedzialnością – wspólnik zobowiązuje się do wniesienia wkładu. Zobowiązanie to ma jednak charakter warunkowy. Warunkiem zawieszającym jest rejestracja spółki, jako że „w momencie powstania zobowiązania

## Tworzenie spółek

spółka jeszcze nie istnieje, nie może więc być podmiotem prawa własności<sup>7</sup>. W głosie aprobującej do tego orzeczenia J. Ignatowicz podkreślił wyraźnie, że „po zarejestrowaniu spółki, a więc po jej powstaniu (art. 171 § 1 k.h.) zostaje spełniony warunek, z zastrzeżeniem którego umowa zobowiązująca została zawarta. Z tą więc chwilą roszczenie spółki o przeniesienie przez współnika własności nieruchomości staje się wymagalne<sup>7</sup>. Podobne stanowisko wyrażane było także w doktrynie<sup>8</sup>. W odniesieniu zatem do wkładów niepieniężnych, które nie stanowiły własności nieruchomości lub prawa użytkowania wieczystego, skutek w postaci zbycia wkładu na rzecz spółki winien nastąpić automatycznie.

Mimo kuszącej prostoty takiego poglądu należy wskazać, iż brak jest możliwości zaadaptowania go na potrzeby analizowanego zagadnienia prawnego. Pomijając okoliczność, że przyjęcie takiego stanowiska jedynie w odniesieniu do wkładów niepieniężnych należy uznać za niekonsekwencję, jako że na gruncie przepisów kodeksu handlowego problem braku istnienia podmiotu do czasu rejestracji spółki z ograniczoną odpowiedzialnością lub spółki akcyjnej dotykał tak samo kwestii wnoszenia wkładów niepieniężnych, jak i pieniężnych (brak bowiem możliwości spełnienia zarówno świadczenia niepieniężnego, jak i pieniężnego w przypadku braku istnienia osoby wierzącego, na rzecz którego świadczenie ma zostać dokonane), obecnie już tylko z uwagi na różnicę pomiędzy treścią art. 167 § 1 pkt 2 i art. 331 § 1 pkt 3 k.h. a treścią art. 133 § 1 pkt 5 i 8 k.s.h. oraz art. 309 § 3 i 4 k.s.h., które mają zastosowanie do spółki komandytowo-akcyjnej na podstawie art. 126 § 1 pkt 2 k.s.h.<sup>9</sup>, pogląd ten należy uznać za nieaktualny. Zgodnie z regulacją zawartą w kodeksie handlowym, do zgłoszenia spółki z ograniczoną odpowiedzialnością (spółki akcyjnej) do rejestracji należało dołączyć m.in. oświadczenie wszystkich członków zarządu, że przejście wkładów niepieniężnych na spółkę z chwilą jej zarejestrowania jest zapewnione (a tym samym ustawodawca nie wymagał, by w chwili składania rzeczowego wniosku wkłady te były już skutecznie wniesione do rejestrowanej spółki). Mając zaś na uwadze postanowienia wskazanych powyżej przepisów kodeksu spółek handlowych znajdujących zastosowanie do spółki komandytowo-akcyjnej, przynajmniej część wkładów pieniężnych, jak

i niepieniężnych w chwili składania wniosku o rejestrację powinna być skutecznie wniesiona do spółki<sup>10</sup>. Wobec powyższego, stanowisko opierające się na konstrukcji zobowiązania warunkowego jest niezgodne z wymogami płynącymi z treści bezwzględnie obowiązujących przepisów prawa.

### Umowa zobowiązująca do wniesienia wkładu

Z tych samych względów za całkowicie nieprzydatne należy uznać rozwiązanie stanowiące modyfikację opisanego powyżej poglądu i wskazujące, iż przed rejestracją dochodzi jedynie do zawarcia umowy zobowiązującej (choć bezwarunkowej), to jednak nie zawierającej elementu rozporządzającego), zaś umowa rozporządzająca zawierana jest po zarejestrowaniu spółki komandytowo-akcyjnej<sup>11</sup>. Różnica w stosunku do pierwszego stanowiska sprowadza się do tego, że skutek w postaci przejścia wkładu na rzecz spółki nigdy nie nastąpi automatycznie. Po rejestracji spółka posiada jedynie roszczenie o wykonanie zobowiązania. Podobnie zatem, jak w przypadku pierwszego z prezentowanych poglądów, w chwili składania wniosku o rejestrację spółki komandytowo-akcyjnej brak jest możliwości stwierdzenia, by jakkolwiek część, czy to wkładów pieniężnych, czy też niepieniężnych została wniesiona do spółki.

### Spółka komandytowo-akcyjna w organizacji

W doktrynie prezentowany jest także odmienny pogląd, zgodnie z którym w okresie pomiędzy zawianiem spółki komandytowo-akcyjnej, a jej rejestracją spółka ta jest spółką komandytowo-akcyjną w organizacji, choć odmawia się jej podmiotowości prawnej. Nie może zatem ona w własnym imieniu nabywać praw, w tym własności nieruchomości i innych praw rzeczowych, ani zaciągać zobowiązań, pozywać i być pozywaną (art. 8 § 1 k.s.h.)<sup>12</sup>. Stosunki prawne pomiędzy współnikami związanej spółki komandytowo-akcyjnej, jak również relacje między tymi współnikami a osobami trzecimi powinny być oceniane w aspekcie przepisów o spółce cywilnej (art. 860-875 k.c.)<sup>13</sup>. Wszelkie zatem wkłady wniesione przez współników związanej spółki komandytowo-akcyjnej stanowią do czasu reje-

stracji tej spółki współwłasność łączną wspólników, zaś w momencie rejestracji spółki komandytowo-akcyjnej następuje efekt zbliżony do przekształcenia spółki cywilnej w spółkę komandytowo-akcyjną w trybie art. 551 § 2 i § 3 k.s.h.<sup>14</sup>. Tym samym, majątek stanowiący dotychczas współwłasność łączną wspólników związanej spółki komandytowo - akcyjnej staje się majątkiem tej spółki.

Pogląd taki, w przeciwieństwie do poglądów opisanych powyżej, umożliwia uniknięcie problemów z wnoszeniem przed rejestracją spółki wkładów niepieniężnych w postaci własności nieruchomości lub prawa użytkowania wieczystego, albowiem brak jest konieczności zawierania po jej rejestracji umowy rozporządzającej tymi prawami na rzecz spółki komandytowo-akcyjnej. Przejście tych praw na rzecz zarejestrowanej spółki komandytowo-akcyjnej nastąpi na zasadzie kontynuacji. Nie zmienia to jednak faktu, iż nadal w chwili składania wniosku o rejestrację spółki komandytowo-akcyjnej brak jest podstaw do stwierdzenia, że akcje obejmowane za wkłady akcjonariuszy zostały w jakiegokolwiek części pokryte. Do czasu bowiem rejestracji spółki (a zatem nawet jeszcze przez kilka tygodni po złożeniu wniosku o jej rejestrację) przedmiot wkładów akcjonariuszy - przyjmując stanowisko przedstawione powyżej za słuszne - będzie stanowił współwłasność łączną wspólników spółki cywilnej.

Nie można także pominąć okoliczności, że - zgodnie z art. 134 § 2 k.s.h. - po zawiązaniu spółki komandytowo-akcyjnej, a przed jej rejestracją uprawnione osoby działają „w imieniu spółki”. Przyjęcie zatem, że do czasu rejestracji spółki komandytowo-akcyjnej, a po jej zawiązaniu mamy do czynienia ze spółką cywilną powoduje, iż należy uznać działanie tych osób za działanie w imieniu ogółu wspólników spółki cywilnej. Konstrukcja taka jest zatem sprzeczna z literalnym brzmieniem art. 134 § 2 k.s.h., jako że osoby te powinny działać w imieniu tworzonej spółki komandytowo-akcyjnej.

Jedynie celem zasygnalizowania jeszcze jednego, odmiennego od powyższych poglądów, należy wskazać, że spółka osobowa w organizacji, czy też „przedspółka”<sup>15</sup> kwalifikowana była jako spółka jawna<sup>16</sup>. Pogląd ten stracił rację bytu z chwili

wejścia 15 stycznia 2005 r. w życie nowelizacji kodeksu spółek handlowych. Ustawodawca - dodając art. 25<sup>1</sup> k.s.h. - zrównał spółkę jawną z pozostałymi spółkami osobowymi w aspekcie czasu jej powstania, przez przesunięcie tego momentu z chwili zawarcia umowy spółki na chwilę jej rejestracji.

### **Podmiotowość prawna spółki komandytowo-akcyjnej przed jej rejestracją**

Wszystkie te okoliczności prowadzą do konkluzji, że zasadne jest stwierdzenie, iż po zawiązaniu spółki komandytowo-akcyjnej powstaje spółka komandytowo-akcyjna w organizacji oraz że taka spółka w organizacji musi być wyposażona w pewien zakres podmiotowości prawnej. Mając na uwadze wskazane powyżej poglądy, pierwsza z tych okoliczności (tj. opatrzenie spółki komandytowo-akcyjnej przed jej rejestracją mianem spółki „w organizacji”) wydaje się być akceptowana przez część przedstawicieli doktryny. Natomiast konieczność uznania podmiotowości prawnej takiej spółki komandytowo-akcyjnej w organizacji jest dyskusyjna.

Mimo dyskusyjności poglądu o podmiotowości prawnej spółki komandytowo-akcyjnej w organizacji należy wskazać, iż brak możliwości nabywania praw majątkowych przed rejestracją czyni niemożliwym uczynienie zadość przez akcjonariuszy obowiązkom wynikającym z treści art. 309 § 3 i 4 w związku z art. 126 § 1 pkt 2 k.s.h., co zostało już opisane powyżej.

Ponadto, odmowa przyznania podmiotowości prawnej takiej spółce czyni każdą interpretację art. 134 § 2 k.s.h. za sprzeczną z dosłownym brzmieniem ustawy. Uznanie bowiem, że spółka komandytowo-akcyjna w organizacji ma charakter jedynie stosunku obligacyjnego, do którego należy stosować przepisy o spółce cywilnej powoduje, że w rzeczywistości art. 134 § 2 k.s.h. należałoby interpretować w ten sposób, że działania podejmowane przez uprawnione osoby po zawiązaniu spółki komandytowo-akcyjnej są podejmowane nie w imieniu spółki (spółka ta bowiem jako podmiot prawa i obowiązków nie

**Tworzenie spółek**

istnieje), lecz w imieniu wszystkich wspólników spółki cywilnej utworzonej wskutek zawiązania jeszcze nie zarejestrowanej spółki komandytowo-akcyjnej.

Nie może także schodzić z pola widzenia okoliczność, że – zgodnie z art. 694<sup>3</sup> § 1 k.p.c.<sup>17</sup> – wniosek o wpis do Krajowego Rejestru Sądowego składa podmiot podlegający wpisowi do tego rejestru, jeżeli przepisy szczególne nie stanowią inaczej, a nadto, że na podstawie art. 694<sup>3</sup> § 2 k.p.c. podmiot podlegający wpisowi do Krajowego Rejestru Sądowego jest uczestnikiem postępowania, chociażby nie był wnioskodawcą i w tym zakresie art. 510 § 2 k.p.c. nie stosuje się. Jednocześnie – według autora niniejszego artykułu – art. 133 k.s.h. nie przesądza jednoznacznie, kto jest wnioskodawcą o dokonanie wpisu spółki komandytowo-akcyjnej do rejestru przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego. W literaturze wskazuje się, iż w tym zakresie należy stosować – na podstawie odwołania zawartego w art. 126 § 1 pkt 1 – art. 26 § 3 k.s.h., zgodnie z którym każdy wspólnik ma prawo i obowiązek zgłoszenia spółki jawnej do rejestru. Pomijając w tym zakresie – jako nielotny z punktu widzenia analizowanego zagadnienia prawnego – problem dopuszczalności złożenia wniosku o wpis do rejestru przedsiębiorców także przez akcjonariuszy spółki komandytowo-akcyjnej<sup>18</sup>, należy przyjąć, że art. 133 k.s.h. w związku z art. 26 § 3 k.s.h. wskazuje jedynie podmioty uprawnione do złożenia przedmiotowego wniosku w imieniu rejestrowanej spółki, nie zaś podmioty, który są wnioskodawcami w postępowaniu nieprocesowym toczącym się przed właściwym sądem rejestrowym. Za wnioskodawcę należy bowiem uznać samą spółkę komandytowo-akcyjną, która ma zostać wpisana do rejestru. Taka jest także praktyka sądów rejestrowych, które za wnioskodawców traktują nie wspólników podpisujących wniosek o wpis do Krajowego Rejestru Sądowego, lecz spółkę, która na podstawie rzeczowego wniosku ma zostać wpisana do tegoż rejestru<sup>19</sup>. Tym samym, art. 133 w związku z art. 26 § 3 k.s.h. nie może być uznawany za wyjątek, o którym mowa w art. 694<sup>3</sup> § 1 k.p.c. Przyjmując jednak nawet odmienne stanowisko, tj. iż z treści art. 133 w związku z art. 26 § 3 k.s.h. wynika okoliczność, że to wspólnicy zgłaszający spółkę do rejestracji są wnioskodawcami wszechczynnymi

postępowanie nieprocesowe, należy uznać, że spółka – na mocy powołanego powyżej art. 694<sup>3</sup> § 2 k.p.c. – stanęła się z mocy samego prawa uczestnikiem tego postępowania. Mając powyższe na względzie, należy uznać, że już na etapie rejestracji spółki komandytowo-akcyjnej spółka ta musi posiadać zdolność sądową, by móc być wnioskodawcą (ewentualnie uczestnikiem) postępowania nieprocesowego.

Zakładając zatem konieczność uznania, iż spółka komandytowo-akcyjna posiada podmiotowość prawną przed jej rejestracją, zbyt daleko idący wydaje się być jednak pogląd, zgodnie z którym zawiązana, lecz jeszcze nie zarejestrowana spółka komandytowo-akcyjna jest spółką w organizacji *de iure* w rozumieniu art. 11 k.s.h., ze wszelkimi wynikającymi z tego konsekwencjami<sup>20</sup>. Słusznie bowiem wskazuje się, iż w takiej sytuacji błędnym byłby art. 134 § 1 k.s.h., a nadto, że status takiej spółki komandytowo-akcyjnej po zawiązaniu zostałby zrównany z jej statusem po rejestracji<sup>21</sup>.

Należy przy tym podkreślić, iż – zgodnie z art. 14 ust. 1 ustawy z 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej<sup>22</sup> – przedsiębiorca może podjąć działalność gospodarczą po uzyskaniu wpisu do rejestru przedsiębiorców w Krajowym Rejestrze Sądowym albo do Ewidencji Działalności Gospodarczej. Wyjątkiem od tej zasady jest jedynie spółka kapitałowa w organizacji, która – zgodnie z art. 14 ust. 1 zd. 2 powołanej ustawy – może podjąć działalność gospodarczą przed uzyskaniem wpisu do rejestru przedsiębiorców.

Wszystkie te okoliczności prowadzą zatem do wniosku, że koniecznym jest rozróżnienie spółki komandytowo-akcyjnej w organizacji od spółki komandytowo-akcyjnej po jej rejestracji. Zrównanie obu tych form prawnych w aspekcie podmiotowości prawnej czyniłoby rzeczywiście błędnym art. 134 § 1 k.s.h. Mając jednak na uwadze konieczność przyznania spółce komandytowo-akcyjnej w organizacji zdolności nabywania majątku wnoszonego do niej w ramach wykonywania obowiązku z art. 309 § 3 i § 4 w związku z art. 126 § 1 pkt 2 k.s.h. oraz zdolności występowania przed sądem rejestrowym w charakterze wnioskodawcy lub uczestnika w postępowaniu w przedmiocie jej rejestracji, należy uznać, że ta forma spółki komandytowo-akcyjnej posia-

## Tworzenie spółek

da ograniczoną podmiotowość prawną, zakreślona koniecznością skutecznego wykonania czynności związanych z prawidłowymi zawłazaniem spółki, wniesieniem do niej wkładów, jej rejestracją i przygotowaniem podjęcia działalności gospodarczej.

Taki pogląd, choć dyskusyjny, umożliwia prawidłową interpretację przepisów kodeksu spółek handlowych odnoszących się do spółki komandytowo-akcyjnej przed jej rejestracją. Jednocześnie, nie stoi on w sprzeczności ani z treścią art. 8, ani z treścią art. 134 § 2 k.s.h., czy też wreszcie z brzmieniem art. 33<sup>1</sup> § 1 k.c.

Niewątpliwie bowiem z chwilą rejestracji spółki komandytowo-akcyjnej nastąpi skutek w postaci rozszerzenia podmiotowości prawnej tej spółki na wszelkie pola jej działania przez zastosowanie do takiej zarejestrowanej spółki art. 8 k.s.h. W każdym bowiem zakresie tej działalności spółka będzie posiadać podmiotowość prawną, tj. w każdym zakresie jej działania będzie ona uprawniona do nabywania we własnym imieniu praw majątkowych, w tym własności nieruchomości i innych praw rzeczowych, a także będzie ona uprawniona do zaciągania zobowiązań, pozywania i bycia pozwaną. Do czasu zaś rejestracji przyznanie spółce komandytowo-akcyjnej podmiotowości prawnej w pewnych obszarach jej działalności należy traktować jako wyjątek od zasady braku podmiotowości prawnej, a tym samym działania podejmowane przez spółkę (a dokładnie przez osoby uprawnione do działania w jej imieniu) powinny być oceniane z punktu widzenia celu tych działań. Jeżeli działania te będą miały na celu czynności organizacyjne, związane z przygotowaniem spółki do rejestracji, jej rejestracji czy zorganizowania przedsiębiorstwa spółki komandytowo-akcyjnej, to wówczas w takim zakresie spółka ta będzie posiadać podmiotowość

prawną; będzie mogła ona nabywać prawa, czy też uzyskać w tym zakresie zdolność sądową i będzie mogła występować w postępowaniu sądowym w charakterze wnioskodawcy (uczestnika).

Prezentowany pogląd nie stoi także w sprzeczności z treścią art. 33<sup>1</sup> § 1 k.c., albowiem do spółki komandytowo-akcyjnej w organizacji nie stosuje się wprawdzie art. 8 k.s.h., lecz podstawą przyznania jej podmiotowości prawnej w za-

**Mając na uwadze konieczność przyznania spółce komandytowo-akcyjnej w organizacji zdolności nabywania majątku wnoszonego do niej oraz zdolności występowania przed sądem rejestrowym w charakterze wnioskodawcy lub uczestnika w postępowaniu w przedmiocie jej rejestracji, należy uznać, że ta forma spółki komandytowo-akcyjnej posiada ograniczoną podmiotowość prawną, zakreślona koniecznością skutecznego wykonania czynności związanych z prawidłowymi zawłazaniem spółki, wniesieniem do niej wkładów, jej rejestracją i przygotowaniem podjęcia działalności gospodarczej.**

kręsie wskazanym powyżej są przepisy, które nakładają na spółkę przed jej rejestracją pewne obowiązki lub przewidują działanie spółki w pewnych zakresach. Nadanie zatem spółce komandytowo-akcyjnej w organizacji podmiotowości prawnej w tym ściśle określonym zakresie następuje pośrednio.

Odnosząc się do ewentualnych zarzutów, co do ryzyka związanego z płynnością kryterium, na podstawie

którego należy ocenić, czy w danym zakresie spółka komandytowo-akcyjna posiada podmiotowość prawną, czy też w tym zakresie jest ona pozbawiona tej podmiotowości, należy zważyć, że w polskim systemie prawa występują także inne ulomne osoby prawne, których zakres zdolności prawnej (podmiotowości prawnej) został ograniczony do czynności zgodnych z wyrażonym wprost lub wyinterpretowanym celem działania takiego podmiotu. Przykładem może tu być wspólnota mieszkaniowa, której regulacja znajduje się w ustawie o własności lokali<sup>23</sup>. Zgodnie z uzasadnieniem uchwały 7 sędziów Sądu Najwyższego z 21 grudnia 2007 r.<sup>24</sup>, „zdolność prawna wspólnoty mieszkaniowej została ograniczona do praw i obowiązków związanych z zarządzaniem (administrowaniem) nieruchomością wspólną” oraz „z przepisów ustawy o własności lokali wynika ograniczenie zakresu zdolności prawnej wspólnoty mieszkaniowej”.

## Tworzenie spółek

\* \* \*

Reasumując przedstawioną powyżej argumentację, należy wskazać, iż mimo dyskusyjności poglądu zasadne jest – według autora – uznanie podmiotowości prawnej spółki komandytowo-akcyjnej w organizacji, tj. przed jej rejestracją, z tym jednak zastrzeżeniem, że zakres tejże podmiotowości winien być ograniczony do czynności związanych z przygotowaniem spółki do rejestracji, zorganizowania przedsiębiorstwa spółki oraz do czynności rejestracji spółki przez sąd rejestrowy. Przyjęcie takiego stanowiska pozwala prawidłowo wykonać obowiązki wynikające z bezwzględnie obowiązujących przepisów prawa, w tym w zakresie wniesienia wkładów przez akcjonariuszy, przy jednoczesnym rozróżnieniu spółki komandytowo-akcyjnej w organizacji i spółki komandytowo-akcyjnej po rejestracji. ■

<sup>1</sup> Ustawa z 15 września 2000 r. – Kodeks spółek handlowych (Dz.U. Nr 94, poz. 1037 z późn.zm.).

<sup>2</sup> Art. 1 ust. 2 pkt 1 ustawy z 20 sierpnia 1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym (t.j. Dz.U. z 2007 r. Nr 168, poz. 1186 z późn.zm.).

<sup>3</sup> A. Szumański [w:] S. Soltyskiński, A. Szajkowski, A. Szumański, J. Szawa, *Kodeks spółek handlowych. Komentarz do artykułów 1-150*, tom I, Warszawa 2001, s. 609; A. Szajkowski [w:] S. Soltyskiński, A. Szajkowski, A. Szumański, J. Szawa, *Kodeks spółek handlowych. Komentarz do artykułów 1-150*, tom I, Warszawa 2001, s. 40; A. Kidyba, *Kodeks spółek handlowych. Komentarz do art. 1-300 k.s.h.*, tom I, Warszawa 2008, s. 520 (tut ostatni jednak niekonsekwentnie, albowiem jednocześnie wskazuje, iż do „przedspółki”, tj. do spółki osobowej przed jej rejestracją, można na podstawie art. 33<sup>1</sup> § 1 k.c. „w drodze ostrożnej analogii” stosować przepisy o spółce właściwej, tamże s. 153).

<sup>4</sup> T. Bieniek, *Utworzenie spółki komandytowo-akcyjnej*, „Prawo Spółek” 2001, nr 12; A. Szumański [w:] S. Soltyskiński, A. Szajkowski, A. Szumański, J. Szawa, *Kodeks spółek handlowych. Komentarz do artykułów 1-150*, tom I, Warszawa 2001, s. 664.

<sup>5</sup> Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z 27 czerwca 1934 r. – Kodeks handlowy (Dz.U. Nr 34, poz. 502 z późn.zm.).

<sup>6</sup> Uchwała Sądu Najwyższego z 5 grudnia 1991 r., sygn. akt III CZP 120/91, OSNC 1992, nr 6, poz. 106.

<sup>7</sup> J. Ignatowicz, Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z 5 grudnia 1991 r., III CZP 120/91, OSIP 1992, nr 11-12, poz. 241.

<sup>8</sup> Cz. Żuławska, *Aporty w spółkach z ograniczoną odpowiedzialnością. Przedmiot i wyznaczenie*, „Przegląd Sądowy” 1993, nr 7-8; A. Szumański, *Wykonanie obowiązku wniesienia do spółki kapitałowej rzeczy ruchomej tytułem aportu*, PPH 1996, nr 3; A. Szumański, *Pojęcie i przedmiot aportu do spółki akcyjnej*, PPH 1995, nr 1.

<sup>9</sup> Tak A. Szumański, *Prawo spółek*, Bydgoszcz-Kraków 2005, s. 227; A. Szumański [w:] S. Soltyskiński, A. Szajkowski, A. Szumański, J. Szawa, *Kodeks spółek handlowych. Komentarz do artykułów 1-150*, tom I, Warszawa 2001, s. 644; M. Spyra [w:] *System Prawa Handlowego. Prawo spółek handlowych* pod red. S. Włodyki, tom 2A, Warszawa 2007, s. 809.

<sup>10</sup> Zgodnie z art. 309 § 3 zd. 2 k.s.h. akcje obejmowane za wkłady pieniężne powinny być opłacone przed zarejestrowaniem spółki co najmniej w jednej czwartej ich wartości nominalnej, natomiast zgodnie z art. 309 § 4 k.s.h. jeżeli akcje są obejmowane wyłącznie za wkłady niepieniężne albo za wkłady niepieniężne i pieniężne, wówczas kapitał zakładowy powinien być pokryty przed zarejestrowaniem co najmniej w jednej czwartej jego wysokości, określonej w art. 300 § 1. Mając na uwadze konieczność odpowiedniego stosowania powołanych przepisów do spółki komandytowo-akcyjnej (art. 120 § 1 pkt 2 k.s.h.) wysokość kapitału zakładowego, o której mowa w art. 309 § 4, powinna być ustalona na podstawie art. 120 § 2 k.s.h.

<sup>11</sup> T. Bieniek, *Charakter prawny spółki komandytowo-akcyjnej*, Kraków 2005, s. 122.

<sup>12</sup> A. Szumański [w:] S. Soltyskiński, A. Szajkowski, A. Szumański, J. Szawa, *Kodeks spółek handlowych. Komentarz do artykułów 1-150*, tom I, Warszawa 2001, s. 660-669.

<sup>13</sup> Ustawa z 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz.U. Nr 10, poz. 93 z późn.zm.).

<sup>14</sup> Tak A. Szumański [w:] S. Soltyskiński, A. Szajkowski, A. Szumański, J. Szawa, *Kodeks spółek handlowych. Komentarz do artykułów 1-150*, tom I, Warszawa 2001, s. 689 oraz powoływany tam J. Szawa [w:] S. Soltyskiński, A. Szajkowski, J. Szawa, *Kodeks handlowy. Komentarz*, tom I, Warszawa 1997, s. 629-630.

<sup>15</sup> Takiego pojęcia używa np. A. Kidyba, *Kodeks spółek handlowych. Komentarz do art. 1-300 k.s.h.*, tom I, Warszawa 2008, s. 520 oraz S. Soltyskiński [w:] S. Soltyskiński, A. Szajkowski, A. Szumański, J. Szawa, *Kodeks spółek handlowych. Komentarz do artykułów 1-150*, tom I, Warszawa 2001, s. 470.

<sup>16</sup> Tak np. M. Spyra [w:] *System Prawa Handlowego. Prawo spółek handlowych* pod red. S. Włodyki, tom 2A, Warszawa 2007, s. 815; M. R. Podświadek, *Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością jako komplementariusz w spółce komandytowej*, PPH 2001, nr 10, s. 1 i nast.

<sup>17</sup> Ustawa z 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. Nr 43, poz. 296 z późn.zm.).

<sup>18</sup> Por. w szczególności A. Szumański [w:] S. Soltyskiński, A. Szajkowski, A. Szumański, J. Szawa, *Kodeks spółek handlowych. Komentarz do artykułów 1-150*, tom I, Warszawa 2001, s. 682.

<sup>19</sup> Takiego poglądu wyrażają także podzielać A. Kidyba, który wskazuje w odniesieniu do art. 20 § 3 k.s.h., że „jeżeli zdarzyłyby się, że wniosek i dołączone dokumenty mają błąd formalny, sąd zwraca go spółce” – A. Kidyba, *Kodeks spółek handlowych. Komentarz do art. 1-300 k.s.h.*, tom I, Warszawa 2008, s. 157.

<sup>20</sup> Pogląd o dopuszczalności traktowania spółki komandytowo-akcyjnej przed rejestracją jako tzw. spółki w organizacji *de iure* z wszelkimi konsekwencjami, w szczególności odnośnie do jej podmiotowości prawnej prezentuje W. Pyziol [w:] J. Frąckowiak, A. Kidyba, K. Kruczałak, W. Opalski, W. Popiołek, W. Pyziol, *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, Warszawa 2001, s. 269.

<sup>21</sup> Tak M. Spyra [w:] *System Prawa Handlowego. Prawo spółek handlowych* pod red. S. Włodyki, tom 2A, Warszawa 2007, s. 815.

<sup>22</sup> Ustawa z 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (t.j. Dz.U. z 2007 r. Nr 155, poz. 1095 z późn.zm.).

<sup>23</sup> Ustawa z 24 czerwca 1994 r. o własności lokali (t.j. Dz.U. z 2000 r. Nr 80, poz. 903 z późn.zm.).

<sup>24</sup> Uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego z 21 grudnia 2007 r., sygn. akt III CZP 65/07, OSNC 2008, nr 7-8, poz. 69.